

Ogromne protesty we Francji przeciwko medycznej dyktaturze

19 lipca 2021

W wielu francuskich miastach odbyły się demonstracje przeciwko segregacji sanitarnej i przymusowi szczepień. Według danych rządowych, w masowych protestach wzięło udział 114 tys. osób.



Sobotni marsz przeciwko sanitarnej dyskryminacji i obowiązkowi szczepień dla medyków pod groźbą utraty pracy odbył się m.in. w Paryżu, Strasbourgu, Lille, Montpellier, Lyonie, Marsylii i Tuluzie, a także w wielu mniejszych miastach. Tłumy ludzi domagały się, aby rząd cofnął decyzję o obowiązku okazywania zaświadczeń sanitarnych i pozostał przy dobrowolności szczepień na COVID-19.

Prezydent Francji Emmanuel Macron ogłosił 12 lipca szereg zmian związanych z rosnącą liczbą zakażeń koronawirusem. Tamtejsze władze chcą uniknąć wprowadzania kolejnego lockdownu, ale zamiast tego podjęto decyzję o obowiązkowych szczepieniach dla pracowników medycznych. Do 15 września wszyscy pracownicy systemu ochrony zdrowia mają zostać zaszczepieni, albo zostaną wobec nich wyciągnięte konsekwencje. Niezaszczepieni medycy nie będą mogli przychodzić do pracy i pobierać wynagrodzenia.



Kolejne zaplanowane przez rząd zmiany dotyczą obowiązku posiadania certyfikatów potwierdzających przyjęcie szczepionki lub przejście COVID-19. Od sierpnia, bez certyfikatu nie będzie można wejść m.in. do francuskich kawiarni, restauracji i centrów handlowych. Nie będzie można też podróżować

pociągami. Ponadto testy PCR, które obecnie są finansowane przez państwo, od października staną się płatne.

Niewiele wskazuje na to, aby rząd miał ugiąć się pod żądaniami demonstrantów. Z jednej strony część społeczeństwa postanowiła wyjść na ulice, z drugiej – w ciągu 72 godzin od zapowiedzi Macrona ponad 3 miliony Francuzów zapisało się na szczepienia, a w ciągu jednej doby zaszczepiło się około 800 tys. osób.

Na podstawie: [APNews.com](https://apnews.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)